

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 marca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. G. kwotę 3.154,88 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 321 k.p.c. poprzez rozstrzygnięcie, co do żądania nie objętego powództwem tj. wskazanie w treści uzasadnienia wyroku, że pozwana jest obowiązana do zwrotu kosztów podróży z Ł. do K., podczas, gdy koszty te nie były dochodzone wniesionym pozwem;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień powódki i uznanie, że pozwana ponosi winę, za szkodę powódki, podczas gdy z wyjaśnień powódki wynika, że zdecydowała się na odbycie podróży pociągiem pozwanej, gdy był już opóźniony o 117 minut, zatem powódka miała świadomość, że nie będzie możliwym dotarcie na lotnisko przed zakończeniem odprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci pisma (...) S.A. z dnia 26 lutego 2015 r. poprzez uznanie, że dokument nie wyjaśnia przyczyn braku prądu, podczas, gdy dowód ten został powołany na okoliczność przyczyn opóźnienia pociągu, za które pozwana odpowiedzialności nie ponosi;

- art. 62 ust. 2 ustawy prawo przewozowe w zw. z art. 471 k.c. poprzez przypisanie pozwanej odpowiedzialności za okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi tj. awarię sieci trakcyjnej oraz niewłaściwe poinformowanie o opóźnieniu na stacji Ł. jeszcze przed przyjazdem pociągu pozwanej, za które to okoliczności odpowiedzialność ponosi zarządca infrastruktury;

- art. 474 k.c. poprzez uznanie, że przewoźnik odpowiada za działania zarządcy infrastruktury jako podmiotu za pomocą którego wykonuje umowę przewozu, podczas gdy przepis ten ma zastosowanie do podmiotów, które mają swobodę w wyborze kontrahenta za pomocą którego zobowiązanie wykonują, a relacja przewoźnik kolejowy – zarządca infrastruktury została uregulowana przez ustawodawcę;

- art. 75 ust. 3 pkt 1 ustawy prawo przewozowe poprzez zasądzenie roszczenia od pozwanej z tytułu poniesionej szkody przez jej córkę, podczas gdy z dyspozycji przepisu wynika, że roszczenie o naprawienie szkody przysługuje jedynie uczestnikowi;

- art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od momentu, gdy pozwana nie pozostawała w opóźnieniu.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę wyroku w zakresie pkt. I i III poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań należy wskazać na niezasadność zarzutu orzeczenia Sądu Rejonowego ponad żądanie powódki, skoro wysokość dochodzonego przez nią roszczenia wynosiła kwotę 3.154,88 zł i taka kwota

została zasądzona zaskarżonym wyrokiem. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 6) wynika szczegółowo, jakie kwoty złożyły się na wysokość zasądzanego świadczenia. Zasądzone świadczenie nie obejmuje, wbrew stanowisku apelującego, należności z tytułu zwrotu wartości biletów za opóźnioną podróż z Ł. do K. w wysokości 62,58 zł.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., który okazał się niezasadny, bowiem apelujący nie zdołał wykazać, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana wbrew regułom wynikającym z tego przepisu. Należy w tym miejscu podkreślić, że tylko w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu Rejonowego. Zdaniem Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym.

Zarówno zeznania powódki, jak i pismo (...) S.A. z dnia 26 lutego 2015 r. zostały ocenione prawidłowo pozwalając na ustalenie, że pozwany nie poinformował pasażerów oczekujących na stacji Ł. o dokładnym czasie opóźnienia pociągu relacji Ł. - K., którego przyczyną – co wynika z zaświadczenia- był zanik napięcia w sieci trakcyjnej. Przy czym ww. zaświadczenie nie wskazywało powodów zaniku napięcia w sieci trakcyjnej. Podkreślić przy tym należy, że przybyły na stację Ł. – K. z opóźnieniem 117- minutowym pociąg do K. miał opóźnienia również w dalszej trasie.

Oceniając ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny w kontekście dalszego zarzutu apelującego, tj. błędu Sądu Rejonowego w przypisaniu winy za opóźnienie pozwanemu, uznać należy, iż przy opóźnieniu 117 minut – gdyby nie było dalszych opóźnień w trasie- powódka dotarłaby do K. o godz. 11.45, czyli powinna zdążyć na lotnisko K. – B. przed 12.20. Powódka bowiem już w trakcie podróży pociągiem, zamówiła taksówkę na dworzec w K., aby jak najszybciej dojechać na lotnisko. Pozwany odpowiada zatem za opóźnienie w trakcie jazdy pociągiem niezależnie od 117- minutowego opóźnienia w chwili odjazdu pociągu z Ł..

Podkreślić przy tym należy, iż brak jednoznacznej informacji na dworcu co do opóźnienia, wprowadziły powódkę w błąd i uniemożliwiły jej podjęcie decyzji o wybraniu innej formy podróży. Gdyby powódka od samego początku była świadoma tak znacznego opóźnienia mogłaby zdecydować się na inny środek transportu.

Pozwany ponosi zatem odpowiedzialność za szkodę wynikłą z nieterminowego przyjazdu pociągu na miejsce przeznaczenia, tj. na stację K. Główny. Pozwany nie może zwolnić się tej odpowiedzialności, wskazując na brak swojej winy wyborze zarządcy sieci trakcyjnej, w której spadek napięcia był bezpośrednią przyczyną opóźnienia pociągu. Odpowiedzialność pozwanego za działania bądź zaniechania zarządcy jako podmiotu za pomocą, którego wykonywa on zobowiązanie – art. 474 k.c. jest oparta na zasadzie ryzyka. Brak jest przy tym podstaw do rezygnacji z ww. zasady odpowiedzialności tylko dlatego, że pozwany nie miał wpływu na osobę, z pomocą której wykonuje ww. zobowiązanie. Źródło uzasadniające wykonanie zobowiązania w imieniu dłużnika nie ma znaczenia dla kształtowania się jego odpowiedzialności.

Niezasadny jest również – będący zresztą powtórzeniem wątpliwości zgłoszonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego – zarzut zasądzenia roszczenia od pozwanej z tytułu poniesionej szkody przez córkę powódki, podczas gdy – zdaniem apelującego - z dyspozycji art. 75 ust. 3 pkt 1 ustawy prawo przewozowe (Dz.U. z 2015 r. poz. 915) wynika, że roszczenie o naprawienie szkody przysługuje jedynie powódce. Podkreślić należy, że powódka była organizatorem podróży – ona zawarła umowę na przejazd pociągiem na trasie Ł. – K. – K. Główny, tyle, że wykupiła bilet na dwa miejsca. Żadne koszty nie były poniesione przez jej córkę. Dochodzone przez powódkę, jako podróżną, roszczenie pieniężne stanowi, równowartość kosztów, poniesionych przez nią, wskutek opóźnienia zaplanowanej podróży. Zgodnie z art. 75 ust. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. prawo przewozowe, roszczenia przeciwko przewoźnikowi przysługują z tytułu umowy przewozu osób, zabieranych przez nie rzeczy oraz z tytułu umowy przewozu przesyłek bagażowych –podróżnemu. Nie sposób uznać, aby powódka dochodziła zasądzenia odszkodowania na rzecz innego podmiotu, gdyż powstałe dodatkowo koszty wynikłe z opóźnienia się podróży, zostały pokryte wyłącznie przez nią.

Prawidłowym było również orzeczenie o odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Jako początek naliczania odsetek Sąd przyjął, zgodnie z żądaniem powódki, dzień, w którym powódka wystąpiła do pozwanego z żądaniem zwrotu poniesionych przez nią kosztów (art. 455 k.c.). Bezzasadnym jest twierdzenie pozwanej, że dopiero od momentu wyrokowania zasadnym jest orzekanie przez Sąd o obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, jako że od tej chwili świadczenie jest bezsporne. Należy bowiem podkreślić, że pozwana już w chwili zgłoszenia roszczenia miała możliwość weryfikacji jego zasadności i wysokości.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy w oparciu o treść art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego w punkcie 2 wyroku oparto o treść art. 98 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, stąd strona pozwana winna zwrócić jej poniesione koszty, na które składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, w wysokości 600 zł, ustalone w oparciu o treść § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).